

Modlitwa wiernych:

1. (...) *uczcij Ciało Chrystusa, zatroszcz się o Jego członki, wsław Jego Oblubienicę - Kościół. Nie ma na świecie nic większego, cenniejszego i doskonalszego niż świętość Oblubieńca i Jego Oblubienicy - Kościoła, niż wspaniałość Trójcy św., która obejmuje i oświeca wszystko, co do Niej należy.*¹

Duchu Święty! Prosimy Cię otaczaj swoją opieką Kościół Święty i uświęcaj wszystkich Jego członków.

2. *A teraz, opanowana przez Ducha, cóż Mi powiesz, jeśli nie słowa miłości? Powiedz Jemu, który jest Miłością, żeby mówił przez ciebie. Czy nie sądzisz, że to będzie sposób najprostszy i najdelikatniejszy? Bo Duch przemawia także językiem maluczkich. Czy to nie pod Jego wpływem Matka moja, tak bardzo pokorna, odpowiedziała aniołowi: 'Oto ja służebnica Pańska'. Nawet w twoim jękaniu się, nawet w twoich westchnieniach On będzie do Mnie mówił.*²

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów - Ty Sam przez nich przemawiaj. Spraw, aby pod Twoim wpływem zawsze z pokorą przyjmowali i wypełniali wolę Bożą.

3. *Dlaczego nie miałabyś pozwolić, aby wszystko przechodziło przez ręce twojej Matki, przez Jej serce bolesne i niepokalane, dzisiaj, przez całe twoje życie i przez całą twoją śmierć? Wiesz, że Ona lubi te dwa tytuły, ponieważ dałem Jej najpierw niepokalane poczęcie a potem ból przez większą część Jej życia. A wszystko, co Bóg Jej zsyłał, przyjmowała z miłością i szacunkiem, w największej pokorze. Czy nie sądzisz więc, że Trzy Osoby Boskie musiały mieszkać w Niej z taką samą radością, jaką przewidziały stwarzając Ją? Czy rozumiesz, jak dobrą odpowiedzią była Ona na wymagania Miłości? I że w ten sposób doszła do Królestwa Niebios? (...) oddaj się Jej całkowicie, aby pójść Jej ścieżkami.*³

Duchu Święty! Twojej opiece powierzamy Księdza Piotra. Obdarz Go potrzebnymi łaskami i spraw, aby na wzór Maryi przyjmował z miłością, szacunkiem i w największej pokorze wszystko, co Bóg na Niego zsyła.

¹ Gabriela Bossis, *On i ja. Rozmowy duchowe Stwórcy ze swoim stworzeniem*, Michalineum 2015, t. 3, s. 245.

² Tamże, t. 2, s. 305-306.

³ Tamże, t. 3, s. 251-252.

4. *Wiara, która w zarodku złożona jest przez Ducha Św. powinna być nieustannie powiększana wszelkimi sposobami: częste ćwiczenia, modlitwy. Jakże bym mógł nie wysłuchać duszy, która Mi mówi: 'Przyjacielu, w którego wierzę, spraw bym wierzyła mocniej, po to, bym Cię więcej kochała'. I uwierzysz tak, jakbyś Mnie widziała i słyszała.*⁴

Duchu Święty! Prosimy Cię przymnóż nam wiary. Spraw, abyśmy mocniej wierzyli, po to, byśmy Cię więcej kochali.

5. *Niektórzy boją się, żebym od nich nie zażądał zbyt wiele... Nie wiedzą, jak bardzo byliby szczęśliwi, gdyby ofiarowali Mi wszystko w doskonałym akcie radosnego oddania! Wasz najpiękniejszy podarek, to radość ze służenia Mi. Nawet na myśl o śmierci nie bądźcie smutni, ponieważ Ja tę samą drogę przebyłem. Zechciała ją przebyć także moja Matka. I to bywa często wielkim zadośćuczynieniem za wasze długie życie, spędzone w beztróskim egoizmie.*⁵

Duchu Święty! Uzdalniaj nas, abyśmy ofiarowywali Bogu wszystko w doskonałym akcie radosnego oddania. Spraw, abyśmy z radością Tobie służyli.

6. *Nie mogę cofnąć tego, co powiedziałem: dusze, które poświęcają Mi się jako ofiary, są najbliższe memu sercu. Dlaczego lękasz się ofiarowywania Mi siebie w ten sposób każdego ranka? Czyż nie będziesz miała mojej łaski? I czy ofiary uśmierca się natychmiast? Trzymaj się je osobno. Karmi się je specjalnie i dopiero na końcu ich życie wznosi się jako dań całopalna, zadośćczyniąca i użyźniająca. Przez wszystkie dni mego życia byłem Duszą-Ofiarą. Czy nie chcesz być moją siostrą.*⁶

Duchu Święty! Umacniaj nas, abyśmy wiernie trwali przy Bogu jako Dusze – Ofiary. Naucz nas z pokorą przyjmować cierpienia i nieustannie dziękować Bogu za łaskę bycia tak blisko Niego.

⁴ Tamże, t. 2, s. 257.

⁵ Tamże, t. 3, s. 76.

⁶ Tamże, s. 100-101.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Przypomnij sobie, że będę dla was tym, czego oczekiwaliście. Oddaj się bez ograniczeń, a Ja będę dawał ci bez ograniczeń. Czy tak nie jest lepiej? Ale trzeba, abyś pogodziła się w swym sercu z tym, że jesteś niczym, że do niczego nie jesteś zdolna. Pozostań jednak na moim sercu i wierz w moją niezmierną miłość. Myślisz: 'On mówi mi zawsze to samo'. To dlatego, że jeśli chodzi o moją miłość, nie przestaję się powtarzać ponieważ ona nie przestaje kochać. A wy tak słabo w to wierzycie! A wasza ufność jest taka nikła! Kiedy ujrzycie, będziecie żałować, że nie wierzycie mocniej. Zbliź się. Zbliź się póki jeszcze czas. Żyj tylko przeze Mnie, tylko dla Mnie.⁷

⁷ Tamże, t. 2, s. 193.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Tak, dziękuj Mi zawsze. Tyle ci daję! A gdybym dał ci cierpienie, czy podziękowałabyś Mi? Powinnaś czynić wszystko dla dobra dusz. Nie wążp o tym i wierz mojej miłości. Ufaj mojej miłości. Kochaj moją miłość. Jeżeli będziesz ją kochała, przyjmiesz wszystko jako pochodzące ode Mnie i wszędzie będziesz działała dla Mnie. Jeżeli będziesz ufać mojej miłości, nie będziesz już liczyła na siebie. Będziesz Mnie oczekiwała w każdej trudnej sytuacji. Będziesz myślała: 'Ja już nic nie mogę, ale mój Oblubieniec może wszystko'. I pozostaniesz ufna i spokojna. I podejmiesz swoje zadanie miłości, szczęśliwa, że trudzisz się dniami i nocami aby Mnie pocieszyć.⁸

⁸ Tamże, s. 197.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Mówisz sobie: 'Gdybym była pewna, że Go pocieszam!' Pamiętaj, że będąc Bogiem jestem także Człowiekiem i że można Mnie pocieszać tak, jak pociesza się człowieka. Nie dziw się, że spotykasz przeciwności, nie jesteś stworzona do odpoczynku na ziemi, lecz do odpoczynku w niebie. Tak to jest. Przyzwyczajaj się widzieć swój cel w wieczności. Nic z tego, co przemija, nie ma znaczenia, chyba w tym, co je łączy z tym celem. Osądzaj wszystko według Mnie i przeze Mnie, moje sądy nie zawsze są takie jak wasze. I zaczerpnij z mego serca miłosierdzie, które okażesz wszystkim, co się do ciebie zbliżą. Ujawnij je uśmiechem, znakiem przyjęcia. O, te kontakty dusz... ileż dobra może z nich wypłynąć. Lecz niech myśl moja będzie zatknięta w twoim sercu jak sztandar.⁹

⁹ Tamże, s. 197-198.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Pomyśl tylko, twój Wielki Przyjaciel kieruje twoim życiem. Przyciskaj do serca twój krzyż w dzień i w nocy. On pochodzi ode Mnie. To nie byle jaki krzyż, ale twój, ten, którego Ja chciałem. Ucałuj rękę, która ci go daje. Spokojnie idź swoją drogą z nim, ze Mną. Prawda, że chcesz Mi dać swą pomoc pocieszenia? Może umieściłem cię na ziemi tylko po to, byś Mnie pocieszała. Myśl o tym często, aby ten czar, który ci dałem, wzruszył Mnie, jak kwiat pomiędzy owocami zła, którymi nienawiść chciałaby Mnie otoczyć. O, moja ukochana córko, bądź moją córką słodyczy, odpoczynku, radości. Prawda, że chcesz tego? O, z jakim szacunkiem czekam na waszą odpowiedź.¹⁰

¹⁰ Tamże, s. 249.